

Sygn. akt II UK 427/14

POSTANOWIENIE

Dnia 28 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku J. W.
przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych w Warszawie
o wysokość emerytury policyjnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 maja 2015 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 22 maja 2014 r., sygn. akt III AUa 1124/13,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 22 maja 2014 r. oddalił apelację skarżącej J.W. od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 20 lutego 2013 r., który oddalił jej odwołanie od decyzji pozwanego z 1 grudnia 2009 r., ustalającej skarżącej ponownie wysokość emerytury w oparciu o przepis art. 15b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin w związku z art. 2 ustawy z 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Sądy decyzję pozwanego uznały za

prawkłową. Ustalono, że skarżąca pełniła służbę od 22 sierpnia 1962 r. jako wywiadowca a później jako inspektor i zastępcą naczelnika w Biurze B Ministerstwa Spraw Wewnętrznych aż do czasu przejścia na emeryturę w 1990 r. (na podstawie decyzji z 15 maja 1990 r.). Biuro B MSW stanowiło instytucję centralną Służby Bezpieczeństwa.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na „istnienie istotnego zagadnienia prawnego, gdyż istnieje potrzeba wykładni art. 2 ust. 3 ustawy z 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów budzącego poważne wątpliwości”. W uzasadnieniu wniosku podkreślono wątpliwość, „czy zakwalifikowanie Biura B MSW do jednostki Służby Bezpieczeństwa jest uzasadnione. Biuro to, jego majątek i etaty, nie przestały istnieć po utworzeniu Urzędu Ochrony Państwa, ale stały się jego częścią jako Biuro Obserwacji. Część Biura B została też wydzielona i weszła w skład Policji”. Nie doszło więc do rozwiązania jednostki z mocy prawa (w rozumieniu art. 2 ust. 3 ustawy z 2006 r.), ale jedynie do jej przekształcenia. „Podobnie postąpiono z takimi jednostkami dawnego MSW jak: pion I (wywiad), pion II (kontrwywiad), Biuro Szyfrów MSW, Biuro C MSW, Departament Techniki MSW, Biuro Śledcze MSW oraz Zarząd Łączności MSW. Wynikało to z faktu, że takie jednostki posiada obecnie każde państwo, niezależnie od jego ustroju i sytuacji politycznej, także obecna Rzeczpospolita Polska. Jednostki te należy zaś odróżnić od typowych komórek Służby Bezpieczeństwa rzeczywiście rozwiązanych z mocy prawa najpóźniej z dniem 31 lipca 1990 r. Były to m.in.: Departament Studiów i Analiz MSW, Departament Ochrony Gospodarki oraz Departament Konstytucyjnego Porządku Państwa, czyli jednostki utworzone głównie na bazie III i IV departamentu MSW, czyli bezpieki w ścisłym tego słowa znaczeniu”.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsadu i dlatego nie został uwzględniony.

Wniosek jedynie hasłowo odwołuje się do istotnego zagadnienia prawnego, gdyż zagadnienie takie nie zostało sformułowane, co też wymagałoby odpowiedniej argumentacji. Wniosek redukuje istotne zagadnienie prawne do wykładni i stosowania prawa, co nie ma rangi i nie składa się na istotne zagadnienie prawne, które ma na uwadze art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Ocenę tą potwierdza treść samego wniosku (wyżej *in extenso*) skoro w kolejnym zdaniu podano, że zagadnienie dotyczy tylko wykładni pojęcia „jednostki Służby Bezpieczeństwa” zawartego w art. 2 ust. 3 ustawy z 18 października 2006 r. W takiej postaci nie może być też rozważana podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., którą warunkuje nie zwykła lecz kwalifikowana potrzeba wykładni przepisu, czyli wynikająca z poważnych wątpliwości w wykładni albo rozbieżności w orzecznictwie sądów. Takich przesłanek tej podstawy przedsądu wniosek nie wskazuje i nie wykazuje. Podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. rodzajowo są odrębne.

Równie ważne jest stwierdzenie, że przedmiotem zainteresowania obu podstaw są kwestie uniwersalne, a tymczasem wniosek koncertuje się na ocenie zastosowania prawa w konkretnej sprawie skarżącej, co stanowi domenę podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., do której wniosek nie odwołuje się i nawet hasłowo nie twierdzi, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Niemniej podejmując nawet ocenę w tym zakresie, to skarżąca kontestuje obniżenie jej emerytury na podstawie zarzutu, że jednostka w której pełniła służbę nie była jednostką służby bezpieczeństwa, co ma wynikać z wykładni art. 2 ust. 3 ustawy z 18 października 2006 r. Zakłada więc *a contrario*, że jednostka SB, która została przejęta przez MSW, nie może być kwalifikowana w rozumieniu tej regulacji za jednostkę SB. W konsekwencji pełniący w niej służbę nie mogą być objęci obniżeniem emerytury. Rzecz jednak w tym, że poza sporem jest iż skarżąca pełniła służbę w Biurze B MSW i była to jednostka tego Ministerstwa (uchwała Rady Ministrów nr 144/83 z 21 października 1983 r. w sprawie nadania statutu organizacyjnego MSW - § 6 ust. 2 pkt 16 tego statutu). Przepis art. 15b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji ma zastosowanie do osób, które pełniły służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z 18 października 2006 r. Wykładnia art. 2 ust. 3 tej ustawy nie jest w konflikcie z zastosowaniem art. 15b. Urząd Ochrony Państwa był nową instytucją

opartą na samodzielnej ustawie z 6 kwietnia 1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa i nie można stwierdzić, że przejął bezpośrednio Biuro B poprzedniego MSW, zwłaszcza wszystkich pełniących poprzednio służbę w jednostkach SB. Zgodnie z tą ustawą z chwilą utworzenia Urzędu Ochrony Państwa Służba Bezpieczeństwa podlegała rozwiązaniu (art. 129 ust. 1) a z chwilą zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa zostali z mocy prawa zwolnieni ze służby (art. 131 ust. 1). Z faktu, że w Urzędzie Ochrony Państwa utworzonym w 1990 r. było biuro obserwacji nie wynika, że było to Biuro B, które było jednostką w uprzednim MSW. Nie wynika z tego, że nie doszło do likwidacji Biura B działającego w MSW. Innymi słowy utworzenie biura obserwacji w UOP nie świadczy o braku likwidacji Biura B w MSW. Sąd Okręgowy wszak zauważył, iż z rozporządzenia Rady Ministrów z 16 lipca 1990 r. w sprawie nadania statutu organizacyjnego MSW wynika, że Biuro to nie weszło do nowych struktur MSW, nie jest też wymienione wykazie centralnych organów administracji państwowej podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych. Wykracza to poza potrzebę argumentacji, gdyż na etapie przedsądu nie rozstrzyga się sprawy, lecz bada tylko podstawę przedsądu. Innymi słowy to skarżąca powinna przedstawić argumentację prawną uzasadniającą jej tezę. Natomiast we wniosku prócz art. 2 ust. 3 nie powołuje się i nie analizuje innych regulacji (przepisów) prawnych, które uzasadniałyby tezę, że Biuro B MSW nie podlegało rozwiązaniu w chwili zorganizowania UOP. Przeciwnie z przedstawionych wyżej regulacji wynika, że UOP był odrębną od SB instytucją. Biuro Obserwacji w UOP (zarządzenie nr 39 Prezesa Rady Ministrów z 4 lipca 1990 r. w sprawie określenia zadań i struktury organizacyjnej UOP) było nową jednostką organizacyjną, a nie istniejącym poprzednio Biurem B MSW.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).